

Małgorzata Chudy

Biblioterapia w bibliotekach kościelnych : niepraktykowana, ale potrzebna i atrakcyjna forma zajęć z czytelnikiem

Fides: Biuletyn Bibliotek Kościelnych 1 (38), 151-164

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MAŁGORZATA CHUDY¹

BIBLIOTERAPIA W BIBLIOTEKACH KOŚCIELNYCH – NIEPRAKTYKOWANA, ALE POTRZEBNA I ATRAKCYJNA FORMA ZAJĘĆ Z CZYTELNIKIEM

Po przeczytaniu tytułu niniejszego artykułu z pewnością wśród wielu czytających pojawią się odmienne zdania, co nie jest niczym dziwnym. Raczej jest to normalne, ponieważ wynika z dotychczasowych doświadczeń i praktyki w pracy biblioteczej. Jeśli u niektórych osób pojawi się zaciekawienie, oznacza to otwartość na zmiany i innowacje, jeśli zaś spontaniczna niechęć – byłby to przejaw pewnego stereotypu myślowego. Zarówno zwolennicy, jak i przeciwnicy omawianej metody pracy z czytelnikiem dowiedzą się, mam nadzieję, czegoś ciekawego. Nastawieni pozytywnie może postarają się wdrożyć ową metodę we własnym warsztacie pracy, natomiast u pozostałych może w przyszłości zaowocuje pragnieniem spełnienia potrzeb czytelników w imię wspólnego dobra, jakim jest biblioteka.

We współczesnym świecie przed biblioteką jako instytucją społeczno-kulturalną stoi mnóstwo poważnych zadań. Dotyczy to zarówno bibliotek publicznych, jak i akademickich, świeckich oraz – a może przede wszystkim – kościelnych. Można tu zauważyć pewną analogię. Mianowicie zadaniem Kościoła jest przybliżanie wiernym Boga i Jego miłości do człowieka. Przekładając to na grunt bibliotekarski, można odczytać powołanie bibliotek kościelnych jako przy-

¹ Biblioteka Papieskiego Wydziału Teologicznego i Metropolitalnego Wyższego Seminarium Duchownego we Wrocławiu.

blizanie czytelnikom książki o Bogu, miłości do Niego i bliźniego oraz wszczepianie im fascynacji literaturą chrześcijańską, ale w sposób nieagresywny i niestereotypowy, lecz dogodny dla niego, bliski i przystępny, atrakcyjny i ciekawy, z uwzględnieniem odpowiednich narzędzi merytorycznych.

Przyszłość bibliotek i zawodu bibliotekarza przechodzi obecnie kryzys. W dobie licznych restrukturyzacji, próby wyparcia bibliotek z życia społecznego, kulturalnego, z edukacji oraz zastępowania książki w wydaniu tradycyjnym tekstami elektronicznymi – my, bibliotekarze, zmuszeni jesteśmy podjąć merytoryczną refleksję. Niezwykle mocny akcent powinniśmy kłaść na rozwój placówki i swój osobisty. Otóż współczesny bibliotekarz i biblioteka powinny wychodzić naprzeciw tym potrzebom i oczekiwaniom, szybko i skutecznie udzielać odpowiedzi na pytania nurtujące czytelników. To nie bibliotekarz jest głównym punktem, lecz czytelnik – użytkownik informacji, a biblioteka to nie magazyn ani archiwum, lecz interaktywne miejsce spotkań, rozmów, komunikacji, miejsce służące edukacji czytelniczej, medialnej, informacyjnej, integracyjnej, wielokulturowej. Powinna także sprzyjać edukacji dwupodmiotowej, włączającej, respektującej specjalne potrzeby kształceniowe i wychowawcze.

Zgodnie z koncepcją miejsca spotkań nowoczesna biblioteka powinna wspomagać i wspierać oświatę na każdym jej szczeblu, począwszy od przedszkola, a skończywszy na edukacji seniorów. Powinna być blisko, istnieć obok, włączając się aktywnie w działalność społeczną, stanowić część środowiska lokalnego i z nim współpracować.

Istnieje wiele różnych form promujących czytelnictwo: wystawy okolicznościowe, lekcje biblioteczne dla dzieci i młodzieży, a nawet kursy dla seniorów, ciekawe wieczorki autorskie np. z poetami, publicystami, wykłady i prelekcje znanych osobistości ze świata nauki, kultury i sztuki, a nawet współczesne narzędzia komunikacji społecznej (media społecznościowe, jak m.in. Facebook, Twitter, Google+, blogi).

Wśród wielu tych form jedną z najdawniej stosowanych, a obecnie niesłusznie zaniedbanych jest terapia czytelnicza zwana biblioterapią. Powinna ona być metodą dominującą w bibliotekach z racji narzędzia terapeutycznego, jakim jest książka.

Rys historyczny

Biblioterapia to dziedzina wiedzy, która ma charakter interdyscyplinarny, gdyż znajduje się w sferze zainteresowań psychologii, pedagogiki, socjologii, literaturoznawstwa i medycyny. Teologia byłaby więc pięknym uzupełnieniem tej listy. Stanowi formę arteterapii (terapii poprzez sztukę) i jest niemal tak stara jak dzieje książki².

Wartość książki dostrzeżono już w starożytności. Znamienny i bardzo wymowny był historyczny napis nad wejściem do Biblioteki Aleksandryjskiej: „Psyches iatreion”, co znaczyło: „Lecznica dla duszy”. Natomiast w średniowieczu, w 1272 roku, w szpitalu w Kairze czytano chorym Koran, uznając ową lekturę za środek przynoszący ukojenie. W XVII wieku jezuita zalecał swoim chorym czytanie książek religijnych oraz tekstów kontemplacyjnych, starając się przez to stworzyć atmosferę relaksacji. Pierwsze lecznicze teksty świeckie wprowadzono w XIX wieku w szpitalach angielskich, szkockich i amerykańskich. W XX stuleciu zastosowanie literatury w medycynie stało się już powszechne. Wprowadzono wówczas regulaminy biblioteczne, zatrudniono bibliotekarzy, a zbiory podzielono na trzy działy: 1) książki odwracające uwagę pacjenta od choroby, 2) książki uspokajające, 3) książki zwracające uwagę na otoczenie. Dzięki temu podziałowi można było sprostać potrzebom chorych. Pierwsza wojna światowa przyczyniła się do zorganizowania tzw. bibliotek wojennych, w których gromadzono teksty rozrywkowe, mające na celu przyniesienie ulgi w trudnym czasie. Były one czytane żołnierzom przez pielęgniarki i wolontariuszki³.

Pierwszy raz termin „biblioterapia” pojawił się w 1916 roku we wrześniowym numerze „Atlantic Month”, natomiast hasło takie znalazło się w słowniku *Oxford English Dictionary* w 1920 roku. W latach trzydziestych XX wieku literaturę leczniczą wprowadzano w coraz większej liczbie krajów, a biblioterapią zaczęli interesować się lekarze również innych specjalności. W 1931 roku w piśmiennictwie medycznym i bibliotekarskim doceniono już wartość i znaczenie terapeutycznej funkcji literatury. Rozwój myśli biblioterapeu-

² *Biblioterapia w praktyce. Poradnik dla nauczycieli, wychowawców, terapeutów*, pod red. E.J. Koniecznej, Kraków 2005, s. 13.

³ I. Borecka, *Biblioterapia – teoria i praktyka. Poradnik*, Warszawa 2001, s. 9-10.

tycznej przerwała II wojna światowa. Dopiero w latach czterdziestych w Anglii i w Ameryce podjęto rozważania nad stworzeniem naukowych podstaw biblioterapii. Postulowano utworzenie we wszystkich krajach bibliotek szpitalnych dla pacjentów⁴.

W Europie biblioterapia rozwinęła się dopiero w latach sześćdziesiątych, w Polsce natomiast w drugiej ich połowie. W latach osiemdziesiątych pojawiły się pierwsze opracowania dotyczące biblioterapii, zaczęto też wprowadzać ją jako przedmiot nauczania i szkolenia personelu medycznego⁵.

W literaturze biblioterapeutycznej występuje wiele definicji biblioterapii. Według J.M. Clarke i E. Bostle „biblioterapia to terapeutyczne stosowanie książek i innych materiałów względem pojedynczych osób lub grup ludzi”⁶. Zdaniem Ireny Boreckiej biblioterapia opiera się głównie na wykorzystywaniu terapeutycznych właściwości literatury, która to daje szansę i możliwość oderwania się od przygnębiającej rzeczywistości, pomagając zrozumieć siebie i innych⁷. Biblioterapia jest metodą psychoterapeutyczną, której zadaniem jest wzmacnianie i wzbogacanie zasobów pacjenta, czyli jego mocnych, dobrych stron, aby lepiej radził sobie z napotykanymi trudnościami⁸.

W świetle literatury przedmiotu biblioterapię definiuje się jako metodę wspierającą proces terapeutyczny za pomocą sumiennie i trafnie wybranej literatury. Owa relacja lecznicza między biblioterapeutą a pacjentem polega na postawieniu diagnozy i obraniu indywidualnego toku pracy dostosowanego do jego potrzeb. Jest to dynamiczny proces wpływania treści literatury na osobowość i wrażliwość czytelnika⁹.

Cele i zadania biblioterapii

Głównym celem biblioterapii jest wsparcie psychiczne, korekcja postaw, kompensacja braków i samorealizacja. Biblioterapia w swoich głównych założeniach i sposobie realizacji przypomina psychote-

⁴ *Tamże*, s. 12-13.

⁵ *Tamże*.

⁶ *Tamże*, s. 14.

⁷ A. Łaba, *Bajki rymowane w biblioterapii*, Kraków 2008, s. 14.

⁸ M. Molicka, *Bajkoterapia. O lękach dzieci i nowej metodzie terapii*, Poznań 2002, s. 104-105.

⁹ *Taż*, *Biblioterapia i bajkoterapia. Rola literatury w procesie zmiany rozumienia świata społecznego i siebie*, Poznań 2011, s. 133.

rapię, gdyż proponuje pomoc w celu rozwiązania problemu nurtującego danego człowieka. Pomaga ona odnaleźć się w trudnej sytuacji, podtrzymuje na duchu w okresie złej kondycji psychicznej, podczas doświadczania straty, krzywdy, destruktywnych emocji. Końcowych efektem takiej terapii powinno być stymulowanie zmian w zachowaniu, nawykach i postawie¹⁰.

Biblioterapia opiera się na zastosowaniu terapeutycznych funkcji literatury. Dobór literatury powinien przebiegać bardzo rzetelnie i w sposób przemyślany, z uwagą skierowaną na adresata, jakim jest potrzebujący człowiek, a tym samym jego potrzeby, możliwości poznawcze, zainteresowania oraz cały bagaż doświadczeń, by dotrzeć do niego możliwie najbardziej skutecznie i odpowiednio. Jednym z najważniejszych zadań biblioterapii jest dostarczanie bodźców umożliwiających aktywne i twórcze działanie (funkcjonowanie) pomimo „problemu”¹¹.

Biblioterapeuta

Biblioterapeuta to osoba, od której zależy powodzenie całego przedsięwzięcia. Musi on być specjalistą, profesjonalistą, który odznacza się takimi cechami, jak: otwartość, zrozumienie, ciepło, wrażliwość, empatia, cierpliwość, pokora i samokrytyka¹².

Zadaniem biblioterapeuty jest dostarczanie pacjentowi wielu pozytywnych doświadczeń z zaangażowaniem wysiłku intelektualnego, pomoc w utworzeniu adekwatnego obrazu własnej osoby, budowanie zaufania do samego siebie oraz świata¹³ oraz – w naszym przypadku – do Boga.

Rolą biblioterapeuty jest nie tylko prowadzenie dyskusji na temat omawianej literatury, ale przede wszystkim obecność w trudnej dla pacjenta sytuacji, dzięki czemu zwiększa się pozytywny wpływ wywierany na niego¹⁴.

¹⁰ *Książki, które pomagają leczyć. Rewalidacyjna i terapeutyczna funkcja książki w zakładach opieki zdrowotnej i społecznej*, pod red. E.B. Zybent, Warszawa 2000, s. 19-20.

¹¹ I. Borecka, *Biblioterapia w szkole podstawowej i gimnazjum. Materiały dydaktyczne dla nauczycieli i bibliotekarzy*, Wałbrzych 2002, s. 11.

¹² *Tamże*, s. 16.

¹³ I. Borecka, *Biblioterapia – teoria i praktyka...*, dz. cyt., s. 41.

¹⁴ *Książki, które pomagają leczyć...*, dz. cyt., s. 19.

Przebieg procesu biblioterapeutycznego

Schemat postępowania biblioterapeutycznego przedstawia się następująco: najpierw stawia się diagnozę, czyli ustala potrzeby, następnie wybiera się kierunek działania, literaturę, wtedy następuje efektywna praca. Jednym z podstawowych elementów właściwie przeprowadzonego procesu biblioterapeutycznego jest atmosfera terapeutyczna, na którą wpływa całkowita dobrowolność uczestnictwa, osoba prowadząca oraz otoczenie. W procesie tym powinno dominować zaufanie oraz szacunek i zrozumienie¹⁵.

Zajęcia biblioterapeutyczne powinny odbywać się w bibliotece lub w innej sali przystosowanej do tego celu. Zaleca się pomieszczenie duże, dobre oświetlenie, wyposażone w wygodne fotele oraz przyjazny wystrój wnętrza. Szczególną uwagę zwraca się na kolorystykę ścian: pożądane są ciepłe kolory¹⁶.

Za punkt wyjścia w procesie biblioterapeutycznym przyjmuje się czytanie głośne oraz ciche ze zrozumieniem¹⁷.

Literatura religijna (*sacrum*)

Pojęcie *sacrum* w literaturze po raz pierwszy pojawiło się w twórczości rumuńskiego religjologa Mircei Eliadego w XX wieku.

Literatura zawsze czerpała z tradycji religijnej i tradycję tę poszerzała. W okresie średniowiecza pozostawała w ścisłym związku z Biblią. Z czasem związek ten się rozluźniał, w wyniku czego powstawały takie wytwory *sacrum* literackiego, jak pewne motywy folklorystyczne, legendy, mity¹⁸.

Literatura religijna to dzieła, które powodują wzruszenia natury religijnej oraz pozwalają wzmacniać więź z Bogiem. Celem takiej literatury jest odbudowanie równowagi psychicznej i duchowej człowieka, odnowienie w nim poczucia sensu i celu życia oraz zbudowanie prawidłowej chrześcijańskiej reakcji na cierpienie. Największą sztuką jest odpowiednie dobranie tekstu do problemu nurtującego danego człowieka.

¹⁵ I. Borecka, *Biblioterapia w szkole podstawowej i gimnazjum*, dz. cyt., 21-23.

¹⁶ Taż, *Biblioterapia formą pracy pedagogicznej*, Wałbrzych 2008, s. 44-45.

¹⁷ Taż, *Biblioterapia w szkole podstawowej i gimnazjum*, dz. cyt., s. 23-24.

¹⁸ *Sacrum w literaturze*, pod red. J. Gotfryd, M. Jasińskiej-Wojtkowskiej, S. Sawickiego, Lublin 1983, s. 13-15.

Św. Teresa od Dzieciątka Jezus uważała za swoją księgę życia Pismo Święte, mawiając: „nie znajduję już żadnej pomocy w książkach, jedynie tylko w Ewangeli. Ta Księga mi wystarcza”¹⁹.

Biblioterapia leczy pośrednio i nie wprost, przez co pozostaje nieco tajemnicza i zagadkowa. Jej atutem jest dyskrecja, w przeciwieństwie do typowej psychoterapii, która niejako odkrywa i obnaża, często raniąc. Biblioterapia jedynie podsuwa myśli, które warto poddać refleksji. Dlatego odpowiednim miejscem na ten rodzaj terapii jest właśnie biblioteka kościelna. Dla osoby wierzącej będzie ona miejscem bezpiecznym (a bezpieczeństwo to podstawowa potrzeba człowieka) i godnym zaufania.

Uczestnikami procesu biblioterapeutycznego w bibliotece kościelnej mogą być wszyscy potrzebujący, począwszy od dzieci, uczniów, studentów, poprzez osoby niepełnosprawne, wymagające resocjalizacji, bezrobotne, przygotowujące się do stanu duchownego, duchowni, a skończywszy na osobach starszych.

Biblioterapia w bibliotece może stanowić atrakcyjną formę lekcji religii. Celem ogólnym każdej z uczestniczących grup będzie szeroko rozumiana pomoc i wsparcie, cele zaś szczegółowe będą dobrane do konkretnych potrzeb, podobnie jak metody, formy, środki i sedno, czyli literatura – moc słowa, które ma przynieść jakąś pożądaną zmianę psychologiczną. Ponadto taka metoda zajęć sprzyja popularyzowaniu czytelnictwa, które obecnie przechodzi kryzys – zwłaszcza wśród młodzieży.

Scenariusz zajęć biblioterapeutycznych

Scenariusze biblioterapeutyczne powinny składać się z trzech elementów: eksplikacji, perswazji i reorientacji. Stanowi to tzw. trójelementowy model postępowania biblioterapeutycznego. Eksplikacja służy teoretycznemu przedstawieniu problemu oraz wyjaśnieniu pewnych mechanizmów, perswazja ma na celu przekonywanie co do słusznych zachowań i postaw, reorientacja zaś jest skierowana na system wartości wychowanków²⁰. We właściwie skonstruowanym scenariuszu powinny znaleźć się następujące elementy:

¹⁹ *Novissima verba*, notatka z 15 maja, w: *Pisma*, Kraków 1971, t. 2, s. 439.

²⁰ *Biblioterapia w praktyce, dz. cyt.*, s. 23-41.

- tytuł,
- odbiorca (adresat),
- treść (hasła, problem),
- cele (ogólne i szczegółowe),
- miejsce realizacji,
- czas realizacji²¹.

Przykładowy scenariusz

Temat: *Ufność Bogu w sytuacjach trudnych doświadczeń*

Prawda centralna: Słuchanie głosu Bożego. „Wiatr” przynosi spokój, radość, pokój i ukojenie bólu.

Odbiorca: Dzieci zranione, doświadczone krzywdą, mające problem z zaufaniem.

Podstawa biblijna: Dz 6,8-15 i 7,54-60.

Literatura uzupełniająca: K. Zychła, *Dziewczynka tańcząca z wiatrem*, Katowice 2007.

Werset do zapamiętania: „To powiedziałem wam, abyście we mnie pokój mieli. Na świecie ucisk mieć będziecie, ale ufajcie, Ja zwyciężyłem świat” (J 16,33).

Cele operacyjne:

- uczeń wypowiada się, w jaki sposób możemy słuchać głosu Bożego,
- uczeń relacjonuje zachowanie Szczepana w sytuacji zagrożenia życia,
- uczeń stwierdza, kto przynosi radość, pokój i ukojenie bólu w ciężkich chwilach,
- uczeń wskazuje na podobieństwo słuchania głosu wiatru przez Olę do słuchania głosu Boga przez Szczepana,
- uczeń wymienia przykłady, w których trudne doświadczenie łatwiej się znosi, gdy słucha się, co mówi do nas Pan Bóg,
- uczeń przyjmuje postawę Oli, która była posłuszna głosowi wiatru, jako godną naśladowania.

Metody nauczania:

- praca z tekstem,
- pokaz muzyczny,
- gra dydaktyczna,

²¹ *Tamże*, s. 23-24.

- wypełnianie krzyżówki,
- pisanie motta.

Środki dydaktyczne:

- Pismo Święte,
- płyta CD z nagraniem dźwięków szumu wiatru, odgłosów zwierząt,
- opowiadanie *Dziewczynka tańcząca z wiatrem*,
- deseczka o grubości 3 cm, długości 1 m,
- zeszyty i kredki.

Miejsce: biblioteka

Czas: dostosowany do potrzeb (ok. 50 min.).

Przebieg zajęć:

I. Zajęcia wprowadzające

Pomoce: Płyta CD z nagraniem dźwięków szumu wiatru, odgłosów zwierząt, rozmową kilku osób.

Metody: Pokaz muzyczny, słuchanie dźwięków (uczniowie słuchają nagrania z płyty), dyskusja.

Pytania prowadzącego:

- który głos udało ci się odczytać?
- który głos jest dla ciebie zrozumiały w odbiorze?
- czy można zrozumieć głos wiatru?

Odbiorcy udzielają różnych odpowiedzi.

II. Zajęcia właściwe

Praca z tekstem pierwszym: historia biblijna z Dz 6,8-15 i 7,54-60:

W pierwotnym Kościele w Jerozolimie był pewien diakon o imieniu Szczepan. Jego życie było pełne łaski i mocy Ducha Świętego. Dzięki Bożej pomocy dokonywał wielkich cudów i znaków pośród ludu. Niestety, jego działanie wzbudziło ogromną zawiść pośród Żydów z synagogi Libertynów, Cyrenejczyków i Aleksandryjczyków, jak również tych, którzy pochodzili z Cylicji i Azji. Próbowali przekonać Szczepana do swych racji, lecz w żaden sposób nie potrafili sprostać natchnionej mądrości tego chrześcijanina. Posłużyli się oszczerstwem, wynajdując fałszywych świadków, i w ten sposób zawiedli go przed żydowską Radę Najwyższą – tę samą, która skazała Pana Jezusa na śmierć. Tam, stojąc przed Najwyższą Radą, Szczepan, którego oblicze jaśniało jakimś dziwnym

blaskiem, zaczął się bronić przed zarzutem, że miałby rzekomo bluźnić przeciwko Prawu Mojżeszowemu oraz samemu Bogu. Szczepan wygłosił piękną mowę, w której streścił historię narodu wybranego, ukazując w niej Bożą wierność i opiekę, lecz również – niestety – niewierność i opór ludu izraelskiego. Na koniec Szczepan zwrócił się wprost do sądzących go arcykapłanów i stwierdził, że oni również sprzeciwiają się głosowi Ducha Świętego, podobnie jak ich przodkowie. Potem oznajmił, że w zachwyceniu widzi Pana Jezusa po prawicy Boga. Tego dla dostojników żydowskich było już za wiele. Wściekli aż do granic ostateczności wypchnęli Szczepana za miasto i kazali go ukamienować. Szczepan, chociaż w niczym nie zasłużył na tak okropną śmierć, nie rozgniewał się na swoich prześladowców. Przeciwnie, modląc się do Jezusa, nagle głośno zawołał: „Panie, nie policz im tego grzechu”. Czyli prosił Pana o wybaczenie dla Żydów. Po chwili odszedł do nieba.

Kierowanie procesami uogólniania:

Słuchając historii Szczepana, myślimy o emocjach, które mogły mu towarzyszyć, gdyby nie usłyszał głosu Bożego. Zauważamy niezwykły pokój w kierowaniu jego zachowaniem. W obliczu najtrudniejszego doświadczenia, jakim jest przedwczesna, zresztą tragiczna śmierć, Szczepan bez oznak strachu, można by powiedzieć – z radością i spokojem oczekiwał spotkania ze swoim Panem. Był pełen pokoju, gdyż słuchał głosu Pana. Zaufał Mu do końca, mimo że ta ufność nie przyniosła wyzwolenia od śmierci fizycznej. On wiedział jednak, że w niebie spotka się z Bogiem.

Gra dydaktyczna *Lot samolotem*, której celem jest zrozumienie pojęcia zaufania:

W grze bierze udział czworo uczniów. Uczeń, który będzie latał, nie jest wtajemniczony w sposób przeprowadzania zabawy. Dwoje uczniów stoi po lewej i prawej stronie pasażera samolotu, trzymając deseczkę, na której on stoi. Podnoszą oni deseczkę na wysokość ok. 10 cm ponad ziemią. Stojący w środku pasażer trzyma ręce na głowie kolegi, który stoi przed nim. W chwili podnoszenia deseczki kolega przysiąda, co sprawia wrażenie, iż pasażer podnoszony jest bardzo wysoko. W pewnym momencie, pada hasło: „Skacz!”. Pasażer musi zaufać, że gdy wyskoczy z samolotu, nic mu się nie stanie. Ma

jednak wrażenie, że będzie skakał z dużej wysokości. Po wysłuchaniu odczuć osób biorących udział w grze nauczyciel prezentuje swój komentarz.

Praca z tekstem drugim: K. Zychła, *Dziewczynka tańcząca z wiatrem*:

Rozmowa Oli z wiatrem:

– Czy... czy to naprawdę ty? – zapytała z drżeniem – czy to naprawdę...

– Tak. Jestem wiatrem znad twojego jeziora.

– Ja chyba śnię! – na wszelki wypadek uszczygnęła się w ramię. Zabołało. Więc to nie sen. Podjechała do okna i zdjęła doniczkę, otwierając szerzej okiennice. Podmuch wiatru napełnił pokój. Dziwny gość powinien ją przerazić. Nie widziała go, czuła jednak, że wypełnia cały pokój. Może jednak ciągle śni? Mimo wszystko nie bała się. Wręcz przeciwnie. Przedziwne uczucie spokoju ogarnęło ją od stóp do głowy.

– Pachniesz konwaliami – powiedziała cicho.

– Tak. Byłem w lesie. Przyniosłem ci ten zapach, bo pomyślałem, że wybierzesz się na spacer... Wiosna jest piękna! Wszystko zaczyna się od nowa. Ludzie otwierają szeroko okna, robią porządki, wychodzą na długie spacer. Oprócz konwalii zakwitło wiele innych kwiatów. Przy oknie twojego pokoju wkrótce rozkwitnie bez. A w ogródku tulipany wznoszą toast.

– Mówisz jak poeta. A co do bzu... Wiem o tym. Zauważyłam pączki. Ten bez zasadził tata, jak się urodziłam. To moje ulubione drzewko. Nigdy nie zrywamy z niego gałązek. Jak otworzę okno, to i tak pachnie bzem w całym domu.

– Tak pomyślałem. To co z tym spacerem?

– Na pewno wiesz, że nie chcę wychodzić z domu.

– Masz rację – wiatr przewrócił kilka stron w książce leżącej na stole.

Czytając historię Oli, odnosi się wrażenie, że kiedy słyszy ona głos wiatru, życie staje się dla niej radosną łąką, kwiatem kojącym zmęczone oczy.

Praca plastyczna: Komu ufam?

Dzieci rysują kredkami sytuacje, jakich się boją, np. ciemności, wody, wysokości, i piszą, z kim czułyby się wówczas bezpieczniej. W efekcie powstają obrazki przedstawiające osoby najbliższe: rodziców, nauczycieli, co powinno uzmysławiać im znaczenie ich roli w procesie wychowywania do wartości.

Powrót do tekstu biblijnego.

Praca z Biblią w celu rozwiązania krzyżówki.

Hasło krzyżówki: „Ufajcie, Jam zwyciężył świat”

III. Część końcowa

Prowadzący prosi uczestników, aby wymyślili swoje osobiste motto oparte na centralnej prawdzie: słuchanie głosu Bożego przynosi radość, pokój i ukojenie bólu.

Podsumowanie.

Ocena pracy uczestników i prowadzącego:

Uczestnicy nakleją znaczkę z buźkami uśmiechniętymi lub smutnymi jako znak zadowolenia bądź niezadowolenia z przebiegu zajęć²².

Katecheci oraz pozostali nauczyciele wychowujący w duchu wartości chrześcijańskie powinni uwrażliwiać swoich wychowanków na potrzeby innych. Zwłaszcza młodzież jest bardzo otwarta na wszelkie nowe metody, formy, zadania i innowacje. Wystarczy tylko zachęcić młodych (przyszłość narodu) do działania, a z pewnością uczynią to z pasją.

Lekcje biblijne o charakterze egzystencjalnym, w zamyśle biblioterapeutyczne, można realizować na każdym szczeblu edukacji niezależnie od profilu. Dobór odpowiedniego materiału pozostaje w gestii teologów, wdrożenie zaś w gestii pedagogów.

Przykładowe treści:

- dla osób wymagających resocjalizacji: np. przypowieść o synu marnotrawnym,
- dla kandydatów do stanu duchownego: np. przypowieść o siewcy,
- dla osób chorych: teksty o cudownych uzdrowieniach przez Jezusa, np. uzdrowienie trędowatego,
- dla narzeczonych i małżonków: teksty Karola Wojtyły, np. *Miłość i odpowiedzialność* lub *Teologia ciała*.

Ciekawe teksty biblioterapeutyczne można znaleźć np. w pozycji Łukasza Malinowskiego, *Religia z Księdzem Twardowskim. Módl się za nami grzesz(cz)nymi*, Poznań 2012.

²² Scenariusze lekcji biblijnych o tematyce niepełnosprawności dla uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych, pod red. E. Bednarz, Bielsko-Biała 2009, s. 17-22.

Załącznik 1, Krzyżówka

1	2			3				4				
13							23	4				6
5										6		
			22			9			2			
								7		17	25	8
	9											
			1									
				10	11			12				
					3					21		
			13									14
			8					15				
15		16										
								7				12
									17		18	
									24			20
19							20					
5		11		18								
											16	
		21		22								
		14										
												19
						23						
												10

POZIOMO:

1. Wierzy w Chrystusa
5. Nie jest nią kłamstwo
7. Do niego napisał list apostoł Paweł (17 księga w Nowym Testamencie)
9. Co to jest? 🎵
10. Co to za uczucie, gdy nnie podoba się nam, że ktoś ma coś, czego my nie mamy?
16. Pora dnia
17. Poprzednie imię Abrahama (zob. Rdz 17,5)
19. Ukazała się Izraelitom w Namiocie Zgromadzenia (zob. Lb 16,19)
21. Królem tego kraju był Salomon

23. Wyciągnął swoją rękę, ażeby przytrzymać Skrzynię Przymierza i spotkała go za to kara (zob. 1 Krn 13,9-10)

PIONOWO:

2. Z tego miasta wyruszył Abram (zob. Rdz 12,4)
3. Autor księgi biblijnej Starego Testamentu (po 2 Księdze Kronik)
4. Jeden z sędziów w Izraelu (zob. Sdz 12,7)
6. Bardzo duży ptak, który szybko biega ale nie lata
8. Kim był Salomon dla Dawida? (zob. 1 Krl 1,17)
11. Król z 1 Krl 15,8
12. Może być lewa lub prawa
13. Prorok, którego połknęła wielka ryba
14. Z kim Sylas powrócił z Macedonii? (zob. Dz 18,5)
15. Nie matka, lecz...
18. Podobno najpiękniejszy kwiat
20. Jak potocznie mówimy o kawałku metalu?
21. W niej miał spożyć Pan Jezus wieczerzę ze swoimi uczniami (zob. Łk 22,11)
22. Tam znajduje się drzewo żywota (zob. Ap 2,7)

BIBLIOTHERAPY IN ECCLESIASTICAL LIBRARIES: AN UNPRACTICED BUT USEFUL AND ATTRACTIVE FORM OF LESSONS FOR READERS

Bibliotherapy is a branch of knowledge of an interdisciplinary nature. It is a therapeutic method using selected literature which has healing values. It consists in the relationship between a bibliotherapist and a patient, adapted to the recipient's perceptive abilities and interests. A bibliotherapist should have certain qualities. The core of his work is a proper selection of the text. Bibliotherapy affects the recipient in a gentle, hidden and unconscious manner. Religious literature – the sacred helps a confused man to rediscover the meaning of life and gather new spiritual strength. The working tool of bibliotherapy is a well-designed lesson programme. It consists of a number of activities, among which a text plays a leading role. Bibliotherapy is an interesting and effective method. Theological libraries would benefit by applying it during lessons for readers. Using the competence of librarians – theologians and educators one can support those in need of help in a simple and effective way.